

sl. K. Gerok

*Żywo* *p* *D A D A D A D A*

1. Kto wska-że mi dro-gę do mias-ta gór-ne-go? Tu do-syć, aż  
 2. O, gdy-bym miał skrzy-dła, nad gó-ry, do-li-ny le-ciał-bym do  
 3. Tam kłam stwo nie cho-dzi, tam złość nie prze-by-wa, w u-li-cach wciąż  
 4. Tam nie ma że-bra-ków, bo wszys-cy bo-ga-ci, tam kró-lem jest  
 5. Tam nie ma ko-ścio-łów da-le-ko czy bli-sko, bo w każ-dym tam

6 *D A D A fis A D*

1. nad-to mam ży-cia nę-dzne-go: w u-li-cach się kłót-nia prze-  
 2. pię-knej, szcze-śli-wej kra-i-ny i tam bym od-na-lazł kry-  
 3. tyl-ko pieśń chwa-ły roz-brzmie-wa. Nie sły-chać tam wię-cej ni  
 4. Je-zus i rów-ność tam pła-ci. Tam zbro-dnia przez bra-mę się  
 5. do-mu Pan o-brał sie-dli-sko. Tam świa-tło nie świe-ci ni

11 *h E A D E A*

1. cha-dza krwi chci-wa, a w murach się zaz-drość plu-ga-wa u-kry-wa.  
 2. jów-kę dla du-szy przed mo-cą nie-szczę-ścia i wiel-kich ka-tu-szy.  
 3. skarg, ni wzdy-cha-nia i bó-lu tam nie ma, i nie ma pła-ka-nia.  
 4. wejść nie od-wa-ży, bo a-nioł nie-bie-ski tam sto-i na stra-ży.  
 5. gwiazd, ni księ-ży-ca, bo Pan tam ja-sno-ścią, co wszystkim przy-świe-ca.

17 *A7 D A7 D G D A rit. D*

1-9. W gro-dzie nie-bie-skim koń-czy się złość, tam ma oj-czyz-na, tum tyl-ko gość.

6. Tam nie ma szóg Bożych w ubiorze kapłańskim,  
 bo każdy z osobna kapłanem jest Pańskim.  
 I wszyscy w śnieżyste ubrani są szaty,  
 a każdy w swym ręku tam lilii ma kwiaty.

7. Niebieskich harfarzy słuchają i Panu  
 dziękują za szczęście, za błogość ich stanu,  
 prorocy i święci, wśród nich męczennicy,  
 i których postawił po swojej prawicy.

8. Co wiele zgrzeszyli, już są pojednani,  
 co wiele cierpień, ukoronowani.  
 Ze ziemi i prochu, z zakały światowej  
 obmyli swe szaty we krwi Barankowej.

9. Więc chcę pielgrzymować w tym świecie niedoli  
 do kraju lepszego, aż Bóg mnie wyzwoli.  
 Jak dziedzic niebieski, choć tu się zrodziłem,  
 odejdę stąd kiedyś, choć nie zaszłyłem.